

# Dzierżawa czy licencja oprogramowania? A może użytkowanie?

data aktualizacji: 2019.05.06



**Warsztat to nie tylko urządzenia, maszyny. Niewątpliwie wsparciem pracy warsztatu jest oprogramowanie. Co do zasady programy wykorzystywane w bieżącej działalności warsztatu możemy podzielić na takie, które są używane do zarządzania warsztatem oraz na takie, które wspierają warsztat z zakresu danych technicznych, doboru części czy diagnostyki. Korzystanie z profesjonalnego oprogramowania to nie tylko łatwiejsza i szybsza diagnostyka, ale przede wszystkim dostęp do danych technicznych, regulacyjnych, oraz możliwość zapewnienia klientowi warsztatu skutecznej obsługi naprawy jego pojazdu.**

*Autorem artykułu jest Małgorzata Miller, radca prawny, od kilku lat świadcząca usługi prawne dla branży motoryzacyjnej, członek [Stowarzyszenia Prawników Rynku Motoryzacyjnego](#).*



Warsztat zamawiający oprogramowania ma oczywiście świadomość, że legalne korzystanie to konieczność zawarcia umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe albo umowy licencji. Umowa licencji powinna określać pola eksploatacji, na których nastąpiło upoważnienie osoby trzeciej do korzystania z chronionego utworu. Podmiotem udzielającym licencji (licencjodawcą) może być osoba, której przysługują autorskie prawa majątkowe, lub licencjobiorca, któremu uprawniony z tytułu autorskich praw majątkowych w umowie licencyjnej zezwolił na udzielanie dalszych licencji

(sublicencji). Należy pamiętać, że zakup licencji wielostanowiskowej zazwyczaj będzie uprawniał do dowolnej liczby instalacji w ramach jednej lokalizacji firmy. Zazwyczaj obejmuje aktualizację programu, oraz dokonywane ulepszenia. Nierzadko wykonawca oprogramowania nie chce przenosić autorskich praw majątkowych, ponieważ jeżeli je sprzeda, nie będzie mógł udzielać licencji innym podmiotom z branży motoryzacyjnej. Obie umowy są przedmiotem regulacji znajdujących się w ustawie z dnia 4 lutego 1994 r. o prawach autorskich i prawach pokrewnych.

**Nie można jednak wykluczyć zawierania innych umów, opartych na przepisach Kodeksu cywilnego, jak np. umowy dzierżawy. W umowie dzierżawy elementem istotnym jest zobowiązanie wydierżawiającego do oddania rzeczy do używania oraz pobierania pożytków, natomiast dzierżawca zobowiązuje się do płacenia czynszu.**

Warsztat jako dzierżawca oprogramowania wstępuje w prawa i obowiązki wydierżawiającego. Dzierżawca ma uprawnienie do żądania najnowszej wersji oprogramowania, poprawek, i wsparcia technicznego przez cały okres trwania dzierżawy, w zamian za comiesięczną opłatę. Są to koszty prowadzonej działalności gospodarczej, które mogą być odpisane od podatku dochodowego. Umowę dzierżawy można rozwiązać z zachowaniem terminu wypowiedzenia, chyba że umowa jest zawarta w formie pisemnej z datą pewną i na czas oznaczony. W tym przypadku nie ma ryzyka dla warsztatu, gdy po stronie wydierżawiającego wystąpią zmiany podmiotowe. Jeżeli chodzi o czas trwania umowy licencji, to warto zwrócić uwagę na fakt, że zawarta na czas oznaczony powyżej 5 lat przekształca się w licencję na czas nieoznaczony z możliwością wypowiedzenia jej w każdej chwili. Tymczasem w przypadku dzierżawy takie przekształcenie następuje dopiero po 30 latach. Kodeks cywilny dopuszcza również dzierżawę praw. Przedmiotem dzierżawy praw może być prawo o charakterze majątkowym i dawać możliwość pobierania pożytków prawnych.

**Nie ma przeszkód prawnych, by oprogramowanie oddać w użytkowanie w trybie art. 265 Kodeksu cywilnego. Jest to na pewno dobre rozwiązanie, gdy wykonawca oprogramowania ogłosiłby swoją upadłość. W przypadku umowy licencji istnieje możliwość odstąpienia przez syndyka od umów w ramach upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego. Natomiast użytkowanie nie wchodzi do upadłości, nie może zostać jednostronnie zniesione ani ograniczone przez syndyka.**

Zgodnie z art. 265 § 3 k.c. do ustanowienia użytkowania na prawie stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu tego prawa. Zatem, aby ustanowić skutecznie użytkowanie praw autorskich majątkowych na określonych polach eksploatacji, należy je wymienić w umowie. Natomiast od stron będzie zależało, czy ustanowienie użytkowania na autorskich prawach majątkowych nastąpi pod tytułem odpłatnym, czy nieodpłatnym. Każde z oznaczonych w umowie pól eksploatacji winno dawać użytkownikowi możliwość czerpania ekonomicznie wyodrębnionych korzyści z prawa. Umowa ustanawiająca użytkowanie ma charakter czysto rozporządzający i jak podnosi się w doktrynie, nie sposób rozwiązać jej poprzez wypowiedzenie lub odstąpienie przez jedną ze stron. Użytkownik może jednak zrzec się przysługującego mu prawa (art. 246 k.c.). Na koniec należy podkreślić, że użytkownik nie będzie mógł ustanowić „podużytkowania” (analogicznie do poddzierżawy czy sublicencji), ale będzie mógł udzielić na użytkowanych polach eksploatacji licencji lub dzierżawy.

**Część doktryny dopuszcza nawet leasing programów komputerowych. Wówczas właścicielem oprogramowania jest leasingodawca, tj. bank albo inna instytucja finansująca zakup.**

Mając na uwadze powyższe rozważania, aby zawrzeć dobrą umowę na korzystanie z oprogramowania, najpierw należy przeanalizować potrzeby stron, założenia inwestycji, cel gospodarczy jaki ma zostać osiągnięty, oraz oczywiście kwestie podatkowe i finansowe.

Wartość początkową wartości niematerialnych i prawnych - a zatem także oprogramowania, którego przedmiotem nabycia są prawa autorskie lub licencja - stanowi cena nabytej wartości. Wycena odbywa się według wartości początkowej pomniejszonej o odpisy amortyzacyjne (przy czym amortyzacja nie może się zacząć wcześniej niż po przyjęciu danego elementu do użytkowania oraz zakończyć później niż gdy wartość odpisów zrówna się z wartością początkową lub nastąpi wycofanie elementu wartości niematerialnych i prawnych) lub umorzeniowe, a także o ewentualne odpisy z tytułu trwałej utraty wartości na skutek używania lub upływu czasu. Cena nabycia to cena zakupu danego elementu aktywów (czyli także praw autorskich lub licencji oprogramowania). W jej skład wchodzi: kwota przysługująca sprzedającemu pomniejszona o podlegający odliczeniu podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, a powiększona o wszystkie pozostałe koszty związane z zakupem i przygotowaniem zakupionego elementu do użytkowania.

**Podsumowując, trudno wyobrazić sobie profesjonalny warsztat samochodowy bez możliwości korzystania z oprogramowania. Legalność gwarantuje uzyskanie rzetelnej informacji technicznej, oraz wsparcie techniczne.**

Źródło: <http://www.swiatopon.info/drukujpdf/arttykul/69025>